

http://www.jokris.info/images/stories/loga_joomla/joomlalogohorzcolor.png Chciałbym, abyście wypowiedzieli się na temat "polskiej społeczności Joomla!". Czy jest wam ten temat znany? Jeśli tak, to proszę o wasze uwagi w tym wątku. Żeby was zachęcić do dyskusji, napisz kilka zdań o moim, własnym stosunku do tego tematu. Uważam osobiście, że dzieje się bardzo źle. Społeczność Joomla! to jest, jak każdy wie, jakaś wspólnota, czy to w interesach, marzeniach, czy też np. w pasjach. Społeczność Joomla!, to jest grupa ludzi skupiona wokół doskonałego projektu, autorstwa naszych zagranicznych kolegów, programistów, pasjonatów, twórców darmowego systemu zarządzania treścią, opartego na Mambo. Obserwuję cz. zagraniczne fora poświęcone Joomla, widzę, i to gołym okiem, że każdy może otrzymać tam pomoc w swoim problemie, jakieś wskazówki, porady. Nie spotkałem tam odpowiedzi w stylu "poszukaj w Google", czy też "a od czego masz wyszukiwarkę na forum", lub "ten temat był wielokrotnie wątkowany, więc post idzie do kasacji". Dlaczego pisać na poczet forum? Bo Joomla forum jest najlepszym, jak dotychczas, sposobem wymiany doświadczeń pomiędzy osobami skupionymi wokół projektu, poczynając od zwykłych pasjonatów, a kończąc na ludziach, którzy kierują się tylko chęcią założenia własnej witryny, co nie jest niczym złym. Mamy w Polsce jedno, wielkie forum na Joomla.pl. Jednemu pomogę, inni odejdą z kwitkiem, ale tak to już jest. I ja osobiście nie mam pretensji do administratorów tego forum, bo administrator nie zawsze musi udzielić odpowiedzi pytającemu, np. może nie mieć czasu, lub, podobnie jak ja, może nie być mocnym w jakimś temacie. Ale ma za to grupę ludzi moderujących posty, których zadaniem jest też, między innymi, udzielanie odpowiedzi zadającym pytania. I gdzie leży problem? Mianowicie w tym, że jest to forum administrowane przez dwie, nie czarujemy się, rywalizujące ze sobą strony o tematyce Joomla, czyli Joomla.pl i Joomla.pl.com. Ta wymieniona jako pierwsza jest, według mnie, bardziej zbliżona do idei Joomla!. Jako że każdy z was gości na obu stronach, to można zauważyć, że Joomla.pl to strona skromna, a zarazem profesjonalna. Bez zbędnych reklam, oddana Joomla! opisanej wcześniej idei. Nie spotkacie tam w downloadie zbyt wiele plików, ale te najbardziej potrzebne są. Natomiast Joomla.pl.com to strona nastawiona na zarobek, daleka od idei Joomla. Nie chcę pisać, że reklama jest zabroniona, bo przecież nie jest. Ale strona kandyduje do miana "przewodniczki prądu", naszych dusz, dusz użytkowników Joomla! z reklam "silikonów" to dla mnie jest to coś tak odrażającego, pomijając to, z czym każdemu ta reklama może się kojarzyć, że wycofałem ze swojej strony wszystkie bannery odsyłające, lub polecające tę stronę. Ale nie "silikonki" są tutaj problemem. Problemem jest niska, a może i żadna korzyść z handlowania niemieckimi serwerami, polecanymi jako "doskonałe środowisko dla CMS Joomla". Nie dzieliliście o tym? To teraz wiecie. I teraz moja konkluzja. Ja parę razy udzielałem się na tym forum, co skończyło się dla mnie źle, ale nie będę pisał o szczegółach, bo nie o to chodzi. Zauważyłem jedną, znamionową rzecz. Otóż wszyscy, a przynajmniej większość z pytających, przed udzieleniem im odpowiedzi, pytana jest, na jakim serwerze jest postawiony ich system. I nie byłoby w tym nic złego, ja też pytam o to. Tylko że ja nie handluję serwerami!. I teraz zauważcie. Jeżeli jesteście z OVH, który oferuje, w dalszym ciągu według mnie, bardzo dobre, i to darmowe serwery, lub z BigHost.pl, czy jakiegokolwiek innego serwera, szczególnie darmowego, to nie spotkasz się z rzeczowymi odpowiedziami, tylko z takimi w stylu "zmień serwer", "masz jakiś porządny serwer", itd. itd. Jeden z adminów w swoim podpisie ma nawet napisane, że nie podejmuje się instalacji Joomla na serwerach z "porządnymi" ustawieniami. Po pierwsze, to czy ktoś go prosi o instalację Joomla (ja na pewno nie), czy jest to jego ukryta antyreklama, bądź jednocześnie reklamą jego, jako niby fachowca od instalacji, czy może w dalszym ciągu reklama niemieckich, polskich serwerów. I teraz pytam się, gdzie jest ta polska wspólnota Joomla?. Gdzie jest IDEA JOOMLA?!. Wiecie gdzie jest?. Nie ma. Nie ma!! I pewnie dlatego nie będzie, dopóki administratorzy najwęższych polskich forów Joomla nie zauważą, że niektórzy ludzie przynoszą im więcej szkód, niż pożytku. Dlatego też założę własne Forum. Nie dla konkurencji, bo nawet nie mam szans, ale Joomla! po to, aby skupić wokół swojej skromnej witryny ludzi, którzy daleko są w swoim postępowaniu od osób opisanych powyżej. Te osoby "opisywane powyżej" są mi znane z Nazwiska, funkcji, czy np. Ksywy. Ale wiedzę tę pozostawiam tylko sobie. Nie dlatego, że boję się oskarżeń o pomówienie, czy jakiejś przeciwdziałania w stosunku do mojej osoby, czy też strony. Po prostu wyrażam swoje osobiste zdanie, do którego, jako wolny człowiek, mam prawo. A jeżeli chodzi o przeciwdziałania, to już od paru miesięcy, mimo moich prób wysyłanych do adminów Joomla.pl jak i Joomla.pl.com, o umieszczenie moich plików w ich pobieralniach, a spostrzegawczy człowiek zauważył, że jest na mojej stronie sporo rzeczy przydatnych, mogących przysłużyć się niejednemu użytkownikowi Joomla, pomijając te mojej własnej twórczości, a też tego trochę jest, odpowiedzi na pytanie o mój stan zdrowia. :ohmy: I co w stylu: no zobaczymy. Jako dowód na to, spojrzcie na daty moich plików, które umieszczono wcześniej w ich pobieralniach. Czerwiec, Lipiec, a potem nic. I nawet, jeżeli rzeczywiście moje udzielanie się na forum Joomla.pl obraziło kogoś, a nie sadzę, że byłbym autorem takich tekstów (polecam wyszukiwarkę na forum Joomla.pl:woohoo:), to dlaczego mają tracić na tym zwykli użytkownicy Joomla, czy też Mambo?. I w dalszym ciągu dotyczy to funkcjonowania społeczności Joomla!. Napiszcie mi, czy ja mam się ich prosić, że jeszcze na kolanach o to, aby umieścili moje pliki u siebie. To jest coś złego!!..evil: Coś niedobrego. :evil: {aby twórcy, a chyba mogą się do nich zaliczyć, musieli się prosić o dotarcie do szerszego grona ludzi. {nie są szanowani. A może to zwykła zazdrość? {jeśli ktoś sam tworzy rzeczy pożyteczne, a nie na "odwagę" przetłumaczy czyjś produkt, i go [nie krzyczy o tym wszędzie. Chcecie przykładać. Jest ich sporo. Poszukajcie. Na pewno nie spotkacie ich u mnie. No może wyjątkiem jest "niedoróbka", galeria "Expose", wszak wspaniały, wręcz rewelacyjny produkt, ale z jakimiś bezsensownymi licencjami na zdjęcia dzieci (nie rozumiem, po co je tam ten ktoś umieszcza!), i z [ciowym przetłumaczeniem. Ta "społeczność" jest nastawiona na konsumpcję czyjejś produkcji. Odsyłam was do mojego artykułu umieszczonego w moim, też niedocenionym module "Jokris-Info-Rmator" MamboMAX 2006 PL CMS Professional. Dotyczy on trochę innej rzeczy, a mianowicie handlowaniem czyjąś twórczością, ale ma związek z tematem. To już chyba znacie moje zdanie na temat społeczności Joomla. Temat jest szeroki jak rzeka, i chciałbym, abyście w swoich postach nie odnosili się do moich osobistych przeżyć, pretensji, czy też [ali, tylko do tematu "SPOŁECZNOŚĆ JOOMLA". Rozważajmy go na spokojnie!. Zapraszam. Dawajcie na spokojnie!. W tym dziale możecie pisać [miało, oczywiście przestrzegając podstawowych zasad pisania postów na tym Forum. Jeżeli się chce do

dyskusji osoby, które poczułyby się urażone, lub pokrzywdzone, to zapraszam je do rejestracji (wymagana na wieszko[ci] szanuj cich si forów, mi dzy innymi na Joomla.pl) i wzi cia udziału w dyskusji. To tyle ja. Teraz wy. P.s. Prosz o nie umieszczanie żadnych linków w tym wtku w celu unikni cia zb dnych reklam. :whistle: Jokris.

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: jacko - 2006/11/01 19:32

Ja zauważyłem, że w miarę wzrostu PSJ wzrasta jakaś dziwna niechęć wzajemna pomiędzy jej użytkownikami. Tak jest, przynajmniej w przypadku wspomnianego przez Ciebie forum. Napisałem tam trochę postów, niektóre to były moje pytania bez odpowiedzi ale większość była radami dla forumowiczów. Zaskakuje cała ta reakcja adminów albo innych wysokich rang użytkowników którzy potraktowali moje posty jak ignorancję wręcz oczerniając przed innymi. Trudno...mam to gdzieś, chciałem dobrze. Ale są inne sprawy które mnie, cokolwiek dziwi. Mnożą się użytkownicy, którzy odpowiadają na posty innych w sposób opisany przez Ciebie "ułyj szukajki, to już było, co ja jestem wróćka?", jak tego nie wiesz to się nie bierz za Joomla! itp" żeby nie uływa bardziej dosadnych słów. W ciągu jednego dnia piszą ich kilkanaście w szybkim czasie zdobywając wysoką rangę :woohoo: natomiast ich posty nikomu nie pomagają. Wnisek więc taki, że ważna jest tu ilość a nie jakość. Oto wybrane przykłady postów jednego z bywalców z jednego dnia. Pozostałe też nic nie wnoszą. Sami odcie....

<http://forum.joomla.pl/forum/showthread.php?t=5246>

<http://forum.joomla.pl/forum/showthread.php?t=5220>

<http://forum.joomla.pl/forum/showthread.php?t=5238>

<http://forum.joomla.pl/forum/showthread.php?t=5218>

<http://forum.joomla.pl/forum/showthread.php?t=5224>

<http://forum.joomla.pl/forum/showthread.php?t=5233>

Miałoby być linków, więc jak trzeba to proszę usunąć ale chodzi mi o ukazanie przykładów.

Ja sam nie jestem żadnym informatykiem ani webmasterem, przynajmniej na razie, jestem nauczycielem i w najbliższym czasie będę starał się stworzyć w mojej szkole niewielką społeczność Joomla!. No i mam problem :angry: Moja przygoda z tym CMS - em trwa niedługo, chyba pół roku ale myślałem opanować go na przyzwoitym poziomie. Mimo to nie poczuwam się do pomocy uczniom w kwestiach np PHP którego nie zna albo SQL. Gdzie mają się zwrócić w przypadku poważniejszych problemów? Na wspomniane forum na którym zostaną nazwani nieukami itp? Szybko by się skończyła ich przygoda z Joomla! A przecież Joomla! to "CMS dla każdego" a więc niekonicznie programisty czy webmastera.

Mam nadzieję że to forum będzie bardziej przyjazne :)

A propos Jokris - odwalasz kawałek wielkiej roboty i życzy Ci sukcesów w tworzeniu Twojej społeczności Joomla. Ja ze swoimi skromnymi umiejętnościami moje też czasami coś pomogę ;)

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: Jokris - 2006/11/06 05:08

Kolego "jacko", dziękuję ci za słowa otuchy. Dzisiaj, koło godziny 22.00 wieczorem dostałem wiadomość od osoby będącej jednym z administratorów opisywanego w pierwszym poście forum. Z wiadomych względów, nie ujawnię jego imienia ani nazwiska. Oto treść posłania skierowanego do mnie po opublikowaniu mojego wtku.

XXXXXXXX XXXX (5-11-2006 21:52)

Krzysiu... z szacunku do Ciebie nie powiem nic brzydkiego, ale zastanów się czasem proszę co pisesz. Mam tu na myśli wątek na Twoim forum odnoszący do polskiej społeczności Joomla

Na co odpowiedziałem w sposób następujący:

Jokris (5-11-2006 23:55)

XXXX. Ty nie masz szacunku dla mnie, więc nie obchodzi mnie Twoje zdanie na temat mojego zdania, co do społeczności Joomla. Mam prawo do wolnej wypowiedzi, nikogo nie obrażam, a jak mówi przysłowie, "uderz w stół, a nołycie się odezwą". Nie jestem żadnymi partnerami, nie mam żadnych założeń, szczególnie z XXXXXXXX.com (choć kiedyś było inaczej). Pozdrawiam. Krzysiek. P.s. Myślałem, że ten wtek, o którego masz pretensje, a wiedziałem, że tak będzie, przemysł, i wyci gnij z niego odpowiednie wnioski. Poczytaj swój artykuł na twojej stronie "Czym jest Joomla", bo chyba zapomnieliśmy już, że jest tam twój podpis. Żegnaj i życzy owocnej pracy w ramach "twojej", "ludkowej" społeczności Joomla.

i na koniec dokładka, oczywiście skierowana do mnie (a miało być bez obrażania):XXXXXXXX XXXX (5-11-2006 23:55)

wiesz - nie chciałem Ci tego powiedzieć, ale załosny jesteś

Oczywiście cytaty pochodzą z Gadu-Gadu, a nie z jakiegoś wtku na moim forum. Na tym koniec cytatów z GG. I rzeczywiście, jak pisałem w GG, nołycie się odezwali. Tylko, dlaczego nie na moim Forum?. Przecież zapraszałem w

poprzednim w tku do udziału w dyskusji nad tematem. I jeżeli ktoś się poczuł obrażony, to może napisać to tu, w tym miejscu. I jeżeli nie zgadza się ze mną, to niech też napisze o tym tu, w tym miejscu. Przecież forum Joomla.pl nie ma monopolu na "SpoBeczno[Joomla]". Znajomy zwrócił mi uwagę, i to sBuszn, że problem nie dotyczy tylko forum Joomla, ale wszystkich polskich, i to dużych forów. Rzeczywiście, go[ci]Bem swego czasu na forum Firefoxa, gdzie moja "wizyta" trwała moje z niecały miesiąc, po tym jak poobrzucano mnie obelgami za to, że nie pisałem w samych superlatywach o Firefoxie, tylko zgłaszałem uwagi na jego niedociąganie. Proponowano mi zamianę na Operę, oczywiście na IE, chociaż, co jest znamienne w przypadku obydwu forów, Mozilla.pl i Joomla.pl, chciałbym przypomnieć wszystkim, że oba produkty, czyli przeglądarka Firefox, oraz nasza ulubiona Joomla NIE SĄ PRODUKTAMI POLSKICH PROGRAMISTÓW!!! Nie ma tam nawet jednej linijki w PHP, bo przecież dziełem polskiego programisty (pomijam tłumaczenia, bo nie o nich mowa). To teraz nie rozumiem, skąd ten cały "rumor", że pycha ludzi, mianując siebie wybitnymi przedstawicielami tych produktów. Fakt, że tłumaczą, czy też inaczej tłumaczą, mają kup roboty, i to ci [k]iej, za którą należą im się szacunek. Ale wracając do produktów, to czy ktoś z was spotkał dwa tłumaczenia dla Firefoxa? Czy też dwie wersje Firefoxa? Ja nie. A tutaj mamy dwa "centra", z których wywodzi się dwie wersje Joomla. Nie bój się rozważa teraz, która jest lepsza, chociaż mam swoje wyrobione zdanie na ten temat, ale fakt jest tylko faktem. I teraz zapyta się ktoś: A co mnie do tego? I odpowiem, że dużo! Otóż Joomla, wcześniej Mambo, zajmują się gdzieś od lutego, tego roku. Na początku byłbym pełen wiary, że swoim zapałem, a miałem go też dużo, przyczyni się do rozwoju SpoBeczno[ci] Joomla. {e doBo} swój cegiełkę. {e ktoś} powie, że przydałem się jemu, że takich jak ja powinno być wielu. Strona Joomla.pl.com była wówczas w zastojach. Pokazywała się tam moje raz na tydzień jakaś wersja dodatku, przetłumaczona na język polski. Moje nawet i rzadziej. Oczywiście były i inne strony, jak wspaniała, i obecnie reaktywowana strona Zwiastuna, JoomlaDemo.pl, czy PCJ, czyli Joomla.pl. Chciałbym przy okazji, abyście mnie dobrze zrozumieli, że wszystkie teksty nie odnoszą się do strony Joomla.pl, o której mam dobre zdania, tylko do Forum Joomla.pl, a są to dwie różne rzeczy. Wracając do Joomla.pl.com. Ja wtedy nie wiedziałem, gdzie znajduje się Polskie Centrum Joomla. Wtedy dla mnie Joomla.pl, czy Joomla.pl.com to były strony, które ledwie odróżniałem. No więc, wracając do tematu, zacząłem własne próby z tłumaczeniem komponentów, modyfikacji, a przecież dopiero uczyłem się "fachu". Ale jakaś dziwna rzecz nastąpiła. Zostałem natychmiast zauważony przez administratorów tych stron. Moje tłumaczenia, czy moduły były przyjmowane z otwartymi rękami. Złoty tego moście zobaczy do dziś, bo zostały tam. W stylu "nasz cichy wspólnik", czy też byłbym wymieniany z pseudonimu, czyli np. "tłumaczenie - Jokris (jokris.ovh.org)". No i tak zacząłem swoją przygodę z Joomla. I nagle, po kilku moich postach na ww forum, w których wyraziłem odmienne zdanie od jakiegoś Admina, ci Admini urzuli sobie luzną, choć traktując o poważnych sprawach, pogawędki w temacie, w końcu, podobnym do poruszanego przez moją osobę na tym forum, o tytule "Galeria zestawienie". Prowadząc tego tematu był użytkownik "skobel", i chwycił mu za to, bo widział, że jest to czBowiek o własnym, wyrobionym zdaniu na wiele tematów. I co się okazało w efekcie owej dyskusji? {e zacytuj} znamienity fragment, który miał ogromny wpływ na moją pracę, a i może też na moje życie:

Biorąc pod uwagę ogólny wkład pracy Polskiego Centrum, nie wyobrażam sobie że mamy jeszcze szukać po stronach, pytać autorów i przenosić do nas materiały. W cywilizowanym świecie miłym zwyczajem jest wysyłać materiały do kilku źródeł (w tym wypadku na sourceforge lub na stronę org, do oficjalnego polskiego supportu i na własnej stronie projektu). Czy to aluzja, po części tak, do ludków, którzy rok temu pytali na forum o każdą pierdółkę "jak to zrobić" a w tej chwili promują własne strony. Jokris napisał raptem 18 postów z czego w połowa zawiera jakieś treści merytoryczne a reszta dotyczy prywatnych wywodów na temat administracji tego forum. W większości z nich oczywiście reklamuje swoją stronę.

Co do serwisów które wymieniles, to owszem opisują ale zestawienia nikt nie robił a rady i faqi na tych stronach pozostawiają wiele do życzenia, żeby nie być głośnym: I & i dalej wymieniane są krytyczne uwagi w stosunku do strony mojego Partnera, Webpl.info, który, o ironio, został tam ostatnio mianowany na Moderatora. Ale przeanalizujmy pierwsze zdanie, dotyczące ogromu pracy "Polskiego Centrum", a tak naprawdę to do dzisiaj nie wiem, o jakim centrum ten czBowiek pisał, moje o "Centrum Zdrowia"? Ale to tylko żart. I wynika z owych słów, że ONI nie bój się cytuję: "szukać po stronach, pytać autorów i przenosić do nas materiały". A ja zapytałem się was, czy ktoś z was widział na tych stronach jakieś materiały ich autorstwa? Nie pisał tu o tłumaczeniach dodatków, ani o artykułach, bo wiemy, że z artykułów i tak pochodzi z Joomla.org, i jest tylko ich przekładem na język polski. Czy to nie jest przykład "pychy"? Pewno [ci], co do swoich, niepodważalnych racji? I dalej słowa, które najbardziej mnie wzburzyły cytuję: "Czy to aluzja, po części tak, do ludków", nie cytuję dalszej części [ci], bo jest jasna jak słońce (a propos "pierdółka", to ja rok temu nie miałem jeszcze internetu). To oznacza, że oni są ONI, a reszta to "ludki". No jak w powieści "Folwark zwierzęcy", Georga Orwella. A przecież owa powieść jest to przerażająca wizja świata totalitarnego. Zwiastun z jednym, sBuszn PRAWDĄ. Co oznacza słowo "ludek", to chyba każdy się domyśla. Ja poczułem się tak tym bardzo dotknięty, jako że nie wywodzi się z środowiska inteligenckiego, czy też z promienicznej rodziny. Mam na koncie bankowym same minusy. Internet mam nieopłacony za dwa miesiące. I mimo tego siedziałem, i siedzę co sto po nocach, by coś stworzyć, coś w końcu dla owych "ludków", takich samych jak ja, by moje tak samo, nie boję się tego słowa, bo nie mijają się ono z prawdą, biednych ludzi. Każdy wie, jak mamy sytuację w kraju, i nie muszę o tym pisać. Oczywiście cała dyskusja, a raczej jej "zb" stron przerwał głośny Administrator Forum Joomla.pl. Zwiastun. CzBowiek, który jako jedyny z PCJ wpisał mi się do Księgi Go[ci], co jest dla mnie zaszczytem, i do dzisiaj jest on moim wzorem, przykładem ogromnego zaangażowania w to, aby PCJ miało dobre imię i szacunek, a nawiasem mówiąc, wedBug mnie raczej stara się wszystko to przywrócić. Zbudowa w końcu SpoBeczno[Joomla], której, boć konsekwentny, po prostu nie ma. Stworzył, lub raczej reaktywował świetną stronę JoomlaDemo.pl, boć c, tak mi się wydaje, chyba za [k]iem nowej SpoBeczno[ci] Joomla, opartej na wzajemnym szacunku i uznaniu. W końcu "szacunku i uznaniu". Dwa małe słówka, a ile znaczą. I kontynuuję w tekście "ludek". Tak mnie to zniechęciło do dalszej pracy, odebrało mi zapał. Nawet TEN czBowiek nie wie, ile szkody wyrządził swoimi słowami mi, a może i wielu innym. Pisałem do Zwiastuna, że nie bój się uczestniczyć w jego forum, dopóki, dopóty ten ON będzie tam adminem. Nic się nie zmieniło. Dalej pycha i wywyższanie się. Dalej "ludki" i ONI. A mój zapał? Gdzie jest, ukryty. Zaszyty w moich marzeniach. Efekty sami widzicie. Wydał ostatnio

rzadko co[nowego, chocia[mam "gotowców" mnóstwo. Czasami siedz przed komputerem godzinami, i nie wiem, za co si zabra . A to poprawi co[na "stronie gBównej", powiesz jaki[nowy moduB, lub pomog komu[przy instalacji Joomla, czy Mambo. I teraz moje sprawa najwa[niejsza. PisaBem wcze[niej o dwóch wydaniach Joomla, i zadaBem pytanie, "A co mi do tego?". Wyja[niam, w czym rzecz. Jak pisaBem, cz sto pomagam ludziom bezinteresownie, co mog potwierdzi , przy instalacjach, czy jakichkolwiek problemach zwi zanych z dodatkami do systemu. I cz sto wyst puje powa[ny problem. Jak wiadomo, nie ka[dy starannie kopiuj pliki na serwer, i czasami czego[brakuje. Ale wystarczy jeden, maBy plik PHP, czy XML, aby strona "padBa". Wi c na pocz tek zadaj pytanie, sk d ów czBowiek pobraB plik instalacyjny. Najcz [ciej spotykam si z odpowiedziami "nie pami tam, z jakiej[strony z Joomla". I co ja mam wówczas robi ? . Sam sprawdzam, co zajmuje mi niepotrzebnie czas, sk d plik zostaB pobrany, jako le wersja "Zwiastuna" znacznie ró[ni si od wersji "Joomlapl.com". Oczywi[cie na korzy[tej pierwszej, ale miaBem o tym nie pisa . I znów trzeba pobra plik instalacyjny, bo wi kszo[osób po "udanej" instalacji usuwa ten plik. I czyja to jest praca?. ONI to robi , ONI kopiuj pliki na serwer?. Czy robimy to My, "ludki", malutkie czBowieczki.? Niech ONI nie zapominaj , le u[tytkownicy dostarczaj najwi cej informacji o bB dach w produkcji, czy zwykBych, ludzkich pomyBkach. To "ludki" "psiocz " na to, il czego[brakuje, czy co[nie gra. I maj do tego peBne prawo, jako le jest to produkt ogólnodost pny, rozprowadzany na zasadach wszystkim znanych. I wiecie ile ja takich listów dostaj tygodniowo?. Dziesi tki. I jestem wdzi czny tym ludziom za to, le maja szacunek do mnie, i pytaj si wBa[nie mnie. Na wszystkie nie jestem w stanie odpowiedzie , bo jak wiecie, jestem sam, jak palec. Nie mam Redaktorów, nie mam ludzi do pisania artykuBów, i wreszcie nie mam ludzi do tworzenia nowych dodatków, czysto autorskich. Polskich. Wszystko robi sam, i nie rozumiem cytowanego czBowieka, tego od "ludków", co znacz sBowa cytata: ", nie wyobrazam sobie ze mamy jeszcze szukac po stronach, pytac autorow i przenosci do nas materiały". Po pierwsze to przenosi oznacza przemieszczenie jednej rzeczy w drugie miejsce. Nie skopiowanie. Ja nie dam swoich rzeczy przenosi , pomijaj c bezmy[no[i bezsensowno[cytowanego tekstu. I my[! , le jakby sobie cytowany poprawiB wyobrazni , to by doszedB do wniosku, le inni te[maja wkBad w budow SpoBeczno[ci Joomla, i dlaczego miaBby niby nie szuka ludzi podobnych do mnie, twórców, Czy te[tBumaczy. Nie musi prosi . Ja mu udost pni wszystko, o czym pisaBem wielokrotnie do obydwu "centrów". Nie trzymam tego dla siebie. ChciaBbym, aby wszyscy u[tytkownicy mieli do nich dost p. Wobec tego jak ja mam dotrze do tych ludzi?. Daj c ogBoszenie w TVN 24?. PCJ to jest jakby, w przeno[ni, OJCIEC, lub MATKA polskiego projektu, czyli jako "rodzic" powinno dba o swoje dzieci. Powinni da wzmiank , le na takiej, a takiej stronie kto[tworzy co[polytecznego dla Joomla. My[licie, le znajdziecie link do mojej strony u nich?. Nawet w "linkach" nie ma wzmianki. Ani sBówka. Oczywi[cie, jest mnóstwo odsyBaczy do stron zagranicznych. ONI nie musz . Ale ja mogBem obwiesi caB swoja stron odsyBaczami do nich, w formie obrazków, leby byBy bardziej widoczne. ObwiesiBem, owszem, bo miaBem do nich szacunek. Ale nie sposób "wspóBly " z kim[, kto nie szanuje ciebie, mnie, i wielu innych. Obecnie nie ma linków do ich stron, i nie b dzie, chyba le znajdzie si tam jeden "m dry", i robi w naszej, nieistniej cej "SpoBeczno[ci Joomla" porz dek. Licz na to. To na dzi[tyle. Zapraszam inne osoby do dyskusji. Temat jest bardzo powa[ny, wbrew opiniom INNYCH. Jak wiecie, mam 46 lat. Moje to nie du[o, moje i nie maBo, ale przestraszy si nie dam. PrzelyBem "stan wojenny", podczas którego doznaBem wiele krzywd i "upodled", i jestem odporny na "ciosy" i na obra[anie w stylu "czBowieka z Gadu-Gadu". I dlatego niech "no[yce" odzywaj si jak najcz [ciej.Pozdro. Jokris.

:huh: ;)

Odp:Polska Spo³eczno¶æ Joomla?

Autor: cool designer - 2006/11/08 14:55

:angry: Mowiac tak szczerze to od 1 roku interesuje sie joomla i jej skladnikami i stwierdzam iz Jokris masz 100% racje

a o to przyklady

np: jak mozna wystawiac na stronie w Downloadzie joomlapl.com

pliki, ktore sa podpisywane jednym lub dwoma zdaniami :sick: przeciez to jest nie do pomyslenia i to ma byc spoleczenstwo !!!

Poza tym tez sie spotkalem na innych stronach z joomla ze po napisaniu postu dostawalem odp. typu :

w google wszystko znajdziesz albo ten temat juz byl zamykam post :sick: :sick: jak znalazlem ten temat to okazalo sie ze wielki szit w nim byl opisany - ktos kto sie bardzo dobrze znal na php potrafil to rozszyfrowac, a reszta spoleczenstwa zostawala na boku i olewana dlamnie to jest typowe nierobstwo lenistwo do entego stopnia albo np. potrzebowalem pomocy z modulem remository mala przerobka kosmetyczna to odp. padala taka !

Ile oferujesz albo nie da sie rady tego zmienic !!!!!:whistle:

i co trafilam na strone Jokrisa !

jedyny facet potrafil podejsc do sprawy z honorem czlowieka jak czlowiek ze spoleczenstwa ...

Ja do niego stary mam problem zaplace ci etc. bo tak juz bylem nastawiony przez innych ,ze spolecznosci joomla :(

a storny moje staly w miejscu !!!

a jokris do mnie :

- hej ty chyba jesteś chory nie chce żadnej kasy to jest moim obowiązkiem pomagać w takich sytuacjach, gdyż Joomla! jest

Joomla! is Free Software released under the GNU/GPL License.

itp. i facet mi bardzo zaimponował ...

często bywam na amerykańskich - francuskich - włoskich forach itp.

i tylko tam spotkałem się z takimi odp.

myślałem że JOKRIS pochodzi z USA Francji etc.

bo nie spodziewałem się takiej odp. i jak by było więcej takich ludzi to daję sobie ściskać rękę że Polska byłaby szanowanym krajem itp.

a co do kasy to sami ludzie by wpłacali dotacje za pomoc i za to że istnieje taka społeczność a nie reklamujemy w stylu silikonu!!!

a co do innych okazuje się że z licencji sobie robią wielkie 0 i nie szanują tego co zrobili inni

tylko żeby się wzbogacić łatwym sposobem porażka na maxa !!!

Wiem że żyjemy w kraju w którym brat by cię sprzedał za parę setek lub najlepszy przyjaciel, ale ludzie opamiętajcie się !!!

bo dajcie do hamstwa i brak w waszych genach serca, pomocy,

a jak było na początku gdy wszyscy Zgolacy obecnie

np. z templatki.com :sick: zaczynaliście - sami zadawaliście pytania i liczyli na dobre serce tych co coś prezentują i posiadają wiedzę, a teraz potraficie

np. w waszym wykonaniu sprzedawać komplet szablonów cudzej roboty

znam firmę z której kradniecie wszystko !!!! i jest mi wstyd jestem Polakiem i współpracuję z nią, a oni nie są ślepi i widzą co się dzieje na naszych stronach www i na pewno nie będą szanować Polaka z krwi i kości, który dostanie ofertę pracy w ich firmie....

a pamiętajcie że to dzięki tym krajom możecie w ogóle dotykać klawiatury

i być na takim poziomie na jakim jesteście, lecz z jak w życiu bywa ktoś daje palec, a on zabiera rękę :(już nie wspomnę o deficycie jaki nasz kraj jest dłużny światowemu bankowi.....

a co do szablonów za free na pewno autor nie życzył by sobie, aby ktoś je sprzedawał jak też nie da się ukryć że waszej produkcji szablonów są plagiatami innych mieszacie nie mając pojęcia jak wykonać zwykły button 3d crystal np. już nie wspomnę o flashu

O tym wszystkim co się dzieje wokół nas decyduje kasa !!!

ale czy tak musi być !!!!!

Ludzie nie zadajcie od społeczeństwa bóg wie jakich kokosów (nie Joomla! społeczeństwa)... jak sam rodzic danej osoby ledwie co uciągnie rachunki !!! do końca miesiąca !!! poza tym rozumni ludzie, którzy robią coś swojego lub zmieniają coś kogoś, ale wyraźnie piszą !!!

to jest mod /komponent tego i tego twórcy ja zmieniłem to aby działało na Joomla! PL etc.

Czy to jest aż tak trudne przyznać się do tego !!! że autorem jest ktoś inny a nie pisać "szablony naszego autorstwa" i do tego w kodzie okazuje się że też w CSS, indexie pozmieniane są wszystkie odnośniki prawdziwego autora !!!

W jakim wy świecie żyjecie teraz mamy taki sprzęt że kłamstwo i oszustwo wychodzi po kilku dniach

poza tym co wy myślicie że na stronach z językiem obcym innych krajów tylko wy potraficie surfować i potem wykorzystywać to przeciwko

uczciwym internautom.....

:woohoo: :woohoo: :woohoo: :woohoo: :woohoo: :woohoo: :woohoo:

brak mi słów, w USA jak byście wystawili: tyczy się templatki.com strony zestaw szablonów tych co oferujecie macie bana na wszystkich forach, stronach związanych z Joomla! i grafiką !!!

wiec nie tylko waszej stronki to się tyczy jak i też nie tylko szablonów, lecz wszystkich innych componentów do Joomla! bo przetłumaczyć a napisać od podstaw kod to jest różnica więc miejcie więcej wyrozumiałości i uczciwości w sobie, a nasz kraj jak też wasze przyszłe dzieci wyrosną na porządnych uczciwych ludzi, a nie na kombinatorów, oszustów i bóg wie

kogo !!!

Jak nie chcecie byc tacy z roznym powodow to chociaz nie krzywdzcie innych porzadnych ludzi i zalozcie sobie strona o domenie
np. oszukanaJoomla.pl etc....

Co do Jokrisa portalu facet wporzadku i posiada cos co jest w zyciu unikalne i nie do podrobienia ,jak tez gwarantuje wam ze jego praca jest i bedzie zawsze doceniana i to ze teraz ktos mu bedzie wstawial belki pod nogi , szkodzil i wyzywal od hamow itp.

to wam nic nie da !!! na dluzsza trase on bedzie zauwazalny ,a wy nie !!! gdyz to wszystko co sie znajduje tutaj na JOKRIS.info jest robione od duszy i od strony pasji itp. a nie od strony finansowej...
(i to mozna tylko nazwac Spoleczenstwo !)

i jak najszybszego wzrostu popularnosci jak tez przyjdzie czas ze sami bedziecie rozkradac jego com ,moduly itp.
.....

To tyle na ten temat nie chcialem nikogo obrazic co najwyzej sprowadzic na lad ,a nie na pastwiska z ziemniakami :P

Bo zasada jest taka i kazdy porzadny czlowiek o tym wie najpierw jest praca potem praca rodzi sie w hobby i praca zaczyna czlowieka uszlachetniac i dopiero potem sa zyski np. pieniadze....

a jakie to zalezy tylko i wylacznie od danego zajecia !!!

i wbijcie sobie to raz ,a dobrze do koziej glowy !!! :P

Mam nadzieje ze ten post otworzy wam oczy ze najpeirw nalezy sprawdzic prawde i kto co wykonal i jak to przedstawial ,a potem oszczerstwa walic jak z kalacha ...
Bo to ze czlowiek steruje komputerem to nie znaczy ze jest skomputeryzowany i wszystko bedzie odczuwal jak sumaryczna wartosc prawda lub falsz !!!

Miejcie serce i dusze.....

Pozdrawiam !!!!!!!!!!!!!!! http://www.jokris.info/components/com_joomlaboard/uploaded/images/112.gif

=====

Odp:Polska Spo³eczno¶æ Joomla?

Autor: Dylek - 2006/11/08 17:15

cool designer: pewnie masz racje co do opisu plikow - ale zawsze mogles do nas napisac maila z sugestia, ze cos Ci sie nie podoba i podsunac pomysl co mogloby sie znalezc w opisie poza przeznaczeniem pliku.

=====

Odp:Polska Spo³eczno¶æ Joomla?

Autor: suniko - 2006/11/09 00:33

cool designer, Twoje bB dy ortograficzne w po[cie wydaj mi si zamierzone i sugeruj mi cz sto stosowan form "dyskusji".
Moje si mylCo to jest spoBeczno[joomla?. Tak si tym sBowem tu szafuje, stawia si jej wymagania, ocenia i ma pretensje. Wymaga si od innych pracy, wysiBku na rzecz innych czyli minn. [wiadczenia tego tak¶e i dla siebie. Co dajemy za to my od siebie tej spoBeczno[ci?. Ludzie, przecie[t spoBeczno[tworz u[lytkownicy joomla, mambo!. To Wy na forach sami sobie powinni[cie pomaga i dzieli si swoim do[wiadzczeniem. Niestety, ogromna wi kszo[u[lytkowników wpada tam jak do sklepu, pyta si o towar, grymasi i opciapuje personel na zasadzie tak jakby pBacili to i wymagaj .

Pytania w rodzaju jak zainstalowa komponent, moduB, co to jest bot lub podobnie podstawowe to normalka. Brak jakiegokolwiek inicjatywy wBasnej, wBasnego wysiBku intelektualnego. Uważam, że odsyłanie do googli, czy wyszukiwarki forumowej jest też nauką. Polyteczny!. Uczy samodzielności, pozwala przy okazji poznać wiele innych problemów i daje satysfakcję z samodzielnego dokonania czegoś. Bardzo często czytam forum, widzę rozbudowany w tekście nad jakimś problemem, wielu doradza, chce pomóc. Bez skutku. W tekście koDczy się postem zaBójcy i następuje pujać treść: "już zrobiłem sam. W tekście można zamknąć". Przyszła po pomoc, czy sto natarczywie poganiać innych narzekających na brak pomocy od innych samemu nie podzielić się swoim doświadczeniem. Tak więc narzekających na społeczność narzekamy na samych siebie. My takiej społeczności nie umiemy stworzyć jeszcze. Jak widzę, Joomla i Mambo w Polsce opiera się na 7-10 w miarę aktywnych osobach gdzie serwisy joomlapl.com i mambopl.com czy joomla.pl utrzymują i tworzą dosłownie zespoły 2-3 osobowe. Takie mam wrażenie, chyba słuszne. Dzięki nim w ogóle wiemy co to jest Joomla czy Mambo. Wymagania od nich rosną wraz z popularnością tych CMS. Wielu robi na tym różne pieniądze, nawet na Allegro sprzedają pakiety z instalacją Joomla. Jak niewiele jest komponentów czy modułów naszej, polskiej "produkcji", jeżeli ktoś tworzy takowe to dla siebie lub jakiegoś klienta. Takie debaty jak tu skutecznie odstrasza od pracy na rzecz "społeczności". Jeszcze trochę i Jokrisowi ktoś nawtyka, że komponent, lub moduł do którego coś tam się przybija nie funkcjonuje jak potrzeba i jak nie wie jak to robi to się niech do tego nie zabiera. Nieważne, że wypowiadający te słowa nie posiada nawet podstawowej wiedzy. Tak więc stosujemy się do zasady "nie pytaj się co dla Ciebie zrobi społeczność Joomla, Mambo lecz co Ty dla niej możesz zrobić!" Wspierajmy się na forach i sorki Jokris, sam nie stworzysz społeczności, nie udzwigniesz potrzeb innych. Może nadejdzie dzień w którym ktoś np. na tym forum powie Ci, że się lenisz wymagając od niego samodzielności w myśleniu, bo dzięki za to, że nie będziesz miał dla niego czasu. Na koniec zacytuj Ci:

np: jak można wystawiać na stronie w Downloadie joomlapl.com pliki, które są podpisywane jednym lub dwoma zdaniem przecięź to jest nie do pomyslenia i to ma być społeczeństwo !!!

Widzisz jakie jest postrzeganie co to jest społeczność? Niedługo ta sama osoba może napisać o Tobie tak samo, wszak ma prawo, bywało w [wiecie, na forach [wiatowych to wie co i jak. pozdrawiam, starszy od Ciebie Jokrisie i też po przejściach. p.s. trochę to tak nieładnie wyszło, że upubliczniłem prywatną wiadomość kolegi do Ciebie.

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: cool designer - 2006/11/09 04:44

:P Witam Pana Lubliniaka !

Co do mojej ortografii to może przydało by się zmienić przeglądarkę !

poza tym mam windowsa w języku angielskim i nie wykrywa mi polskich krzaków ! jak też zamienia mi litery ... lub

przez polską pisownię miałem już dużo problemów jak nie w bankach to w innych instytucjach więc wybaczyć, lecz nie będę starał się pisać Ó A rz [etc. jak też post był pisany w szybszym tempie niż ci się zdaje suniko ... to tak dla jasności !

Poza tym nie będę osadzał twojego całego posta bo by pewnie minęło z parą dobrych nocy jak też od sadzenia ja tutaj nie jestem lecz ADMIN !

ale pozwolę sobie na bardziej szczegółowe opisanie twojej opinii w niektórych wypowiedziach ...

cytujesz :

"Pytania w rodzaju jak zainstalować komponent, moduł, co to jest bot lub podobnie podstawowe to normalka..."

Wiesz wybaczyć, ale to że ty potrafisz czynić cuda mając tylko podstawy typu (chce taki portal kolega mi zainstalować) tym bardziej że każdy to wie że Joomla ma trochę zakreślony panel admina !!! i wystarczy kliknięcie czegoś bez wiedzy i już nie widac dany moduł artykuł bot etc. więc dla laika zapoznanie się z panelem admina bez pomocy kogoś nie jest dobrym pomysłem nie uważasz !

,gdzie można zrobić takiego siana że potem tylko instalować nowy daje gwarant powrotu do początkowego punktu chyba że mistrz

zasiadzie za sterami taki jak ty lub ja...

Jak też pewnie byś odp. mi a od czego jest panel pomocy ! (ja bym tak nie odp. nikomu)

fakt jest istnieje i dużo wnosi ,lecz nie wiem czy wiesz o tym ale wersje Joomla! polskiej mają dużo błędów jak też wspomniane krzaki języka polskiego eliminują odpowiednie wyświetlenie się POMOCY !

np. przez przesłanie polecenia na serwer który na pewno nie jest tak rozbudowany i pełny we wszystkie funkcje jak twój !

oczywiście płatny bo jak pewnie wiesz że na naszym rynku hostingowym konta są sprzedawane drożej o setki % niż w rzeczywistości
to wygląda czyli są kupowane !!!

nad tym też ubolewam bo płakać się chce, aby w Polsce serfować człowiekowi host za cenę z której sam utrzymuje rdziny !!!

a w kraju takim jak USA koszt takiego ftpa wynosi zaledwie 3-5 \$
jak można tak czynić !

więc weź pod uwagę to iż większość nowych chcących mieć CMS Joomla! lub Mambo zakłada konta free lub kupuje wadliwe konta ftp. które potrafią
też dodać niezłego szwanku stronie że człowiek już całkiem potrafi zaszumieć !!!

jak też przeglądarka etc.

można by było wymieniać jeszcze wiele ,lecz ty oczywiście to znasz tylko pytanie się rodzi
czy powiesz to komuś innemu z tego co piszesz powyżej raczej myślę że nie !!! i stwierdzisz jednomyslnie !

"Brak jakiegokolwiek inicjatywy wBasnej, wBasnego wysiłku intelektualnego. Uważam, że odsyłanie do google, czy wyszukiwarki forumowej jest tej nauk . Polityczną "

Tak zgadzam się z tym że google jest bardzo pożyteczną wyszukiwarką
lecz pomyśl też ,aby z niej skorzystać należy mieć podstawową wiedzę o danym zagadnieniu ! a nie wpisać moduł
instalacja i wyświetli się
instrukcja którą dany użytkownik społeczności Joomla! wykonał !

i nico dalej nie widac modulu na stronie glownej nie istnieje nico twite !

baa jeszcze lepiej ,gdyż użytkownik natrafia na anglojęzyczna www !
wtedy to już na pewno zainstaluje sobie moda !

Wiem Mr suniko podsumowując twoją powyższą wypowiedź zanim coś polecisz komuś to może najpierw przemyśl iż na
nawet proste wgranie bota ,komponentu może składać się wiele czynników że będzie błąd czy brak go wyświetlania !!!

jak też laik na pewno ci nie napisze że jego serwer jest ograniczony
lub wyświetla bazy błędy !!!

zresztą jeśli ktoś naprawdę myśli o danym użytkowniku ,aby nieść pomoc
to na pewno nie spławi go słowami szukaj w google !!! i na pewno ta osoba nie powinna się nazywać że należy do
społeczności Joomla! Mambo !

Teraz może moja wypowiedź :

" jak można wystawiać na stronie w Downloadzie Joomla! pliki, które są podpisywane jednym lub dwoma zdaniemi przecież to jest nie do pomyślenia i to ma być społeczeństwo !!! "

To niech ocenia ludzie to po pierwsze nie geniusze jakim ty się uważasz pisać powyższego posta ! lecz laicy ,którzy
na pewno po zdaniach :

Classifieds-GE 1.4 PL fix - Komponent ogBoszeD do Joomla/Mambo.

nie beda zbyt dostatecznie wiedziec czy wybrac ten modul lub czy on ma to co szukam ,oczekuje ,a moze nie dziala pod wersja mojej strony etc.

wiec co mi pozostaje szukac na forum społeczności !

co w rezultacie zaczyna byc problemem ,gdyz natrafiam na twoja dajmy POSTAC ! i odp. pada

poszukaj w google tam wszystko jest !!! gogoel uczy zamykam post !!!

dla mnie to jest MLYN, ktory z jednej strony kreci sie w druga strone nie uwazasz !!! Mr Suniko !

po co sobie utrudniac nie lepiej dokladnie opisac modul dodac od siebie wiecej wysilku ,pracy i potem miec mniej zapytan na forum jak twierdzisz oczywistych dla kazdego !!!

i miec satysfakcje z tego ze to jednak dziala i ludzie sobie radza !!!

a co do tych slow ... pisanych przez ciebie ...

" Widzisz jakie jest postrzeganie co to jest spoBeczeDstwo. "

to uwazam ze ma to sens i jedno sie wzczesniej czy pozniej zlaczy ze soba tak jak cala joomla czy mambo sie laczy w jedna wielka wierzę !

powyzej jest to uzasadnione i wyraznie przedstawione !!!!

i wybacz jesli uwazasz nadal ze powyzsze przyklady wypisane slowa sa falszywe i bledne jak tez przedstawiaja moj kontekst w zlým swietle

to jak na teraz nie mamy oczym dyskutowaci najlepiej by bylo abys nie odp. na moj POST !

jak tez zycze ci, abys ty kiedys trafil na podobna sytuacje jak ci wszyscy ludzie co nie sa takimi geniuszami jak ty !!!
gdyz jak by wszyscy tacy byli to swiat bylby jedna wielka odsylajaca opowiedzia !

SZUKAJCIE w google !!!

podsumowujac :

dla mnie to napewno nie pisala osoba ze spoleczenstwa JOOMLI, a jesli juz tak to ta osoba sie do niej nie nadaje bo to swiadczy tylko o tym ze jest to brak poszanowania 2- osoby o mniejszej wiedzy niz posiada ja czlonek spoleczenstwa mambo ,joomla...

Czy wlasnie o to chodzi spoleczenstwu !!!

Na pewno nie Jokrisowi !!! ktory jest wzorem prawdziwego wodza spoleczenstwa joomla/mambo !

i od ktorego jak by sie wiecej ludzi uczyl i podchodzilo do ludzi tak jak on to robi to spoleczesnstwo Polskiej Joomla/mambo mialo by sens !
generowalo np. wiekszy ruch z innych krajów ...

Pozdrawiam i nie mam zamiaru więcej odp. na posty w twoim wykonaniu jeśli będą przedstawiać treść podobną do powyższej ...

Jeszcze odp. dla dylka : dziękuję za przyznanie mi racji to w tych czasach bardzo rzadki czyn , a szczerze to pisałem kiedyś

do was jednak nie z tego niku jak też nie mając takiej wiedzy jak posiadam ja teraz więc treść była prosta dlaczego te opisy są tak

dziwnie sformułowane z brakiem większej ilości sBów ?

odp. nie dostałem ! a więcej nie pisałem ,gdyż nie byłem w temacie i co mogłem zwojować jak nawet nie wiedziałem do czego służy doCMan czy co to jest artykuł statyczny itp. więc wybaczyć nie jestem typem który bez wiedzy zaczyna się wykucac o porządek...!!!

zaznaczam że nie chciałem w moich postach nikogo obrazić itp. jak tylko i wyłącznie przedstawić swoje odczucie i to co widzi i czuje moja dusza iż nie jest dobrze ! i źle się dzieje ze lenistwo ,obluda ,fora niszczą coś tak pięknego jak społeczność Joomla / mambo w naszym kraju !!! !

Jeśli natomiast ktoś się czuje pokrzywdzony proszę pisać na email na który odp. !

Pozdrawiam wszystkich czytających jak też autora strony na której mogłem wymienić się swoimi poglądami !
na temat : Polska Społeczność Joomla?

Cool Designer ... http://www.jokris.info/components/com_joomlaboard/uploaded/images/112-24871be057b4313c3fcc5ea157a5142e.gif

=====

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: suniko - 2006/11/09 07:13

kurde, nie wiedziałem, że moja przeglądarka z | robi rz itp..a angielski windows pisze [lub . Tak więc i reszta argumentów chyba na tym poziomie. Gratuluj wspaniałych zdolności w lokalizowaniu mnie, a myślałem, że z poziomu normalnego użytkownika nie da się tego odkryć . Człowiek jednak ci głębiej się uczy.
pozdrawiam

=====

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: Jokris - 2006/11/09 19:57

suniko napisał:

cool designer, Twoje bB dyktando ortograficzne w poście wydał mi się zamierzone i sugeruj mi cz sto stosować form "dyskusji". Moje się myliSłowo, myślisz się i to bardzo. Jak napisał Cool Designer, od recenzowania postów to jestem tutaj ja!! . A nie przypominam sobie, abym zrobił z Ciebie Moderатора. Nie badnie. Tym bardziej na człowieka starszego ode mnie. Przecież nie wszyscy muszą pisać tak pięknie "polszczyzn", jak ty. Oczywiście, moje to razi gust niektórych osób, ale ten człowiek, pisz tu o Cool Designer, po prostu tak ma. I nie pomogę tu żadne słowniki, a tym bardziej Twoje, nieuprawnione uwagi. I co to znaczy, że "sugeruję ci zamierzone i cz sto stosować form dyskusji"? . Gdzie, tam u Ciebie na forum Joombers.com, czy Joomla.pl?.

Słowo napisał:

Co to jest społeczność Joomla?. Tak się tym słowem tu szafuje, stawia się jej wymagania, ocenia i ma pretensje....

...i dalej oklepany tekst, którego nawet nie warto cytować . Wszystko o czym piszesz w tej plataninie słów, jest prawdą , ale dotyczy nie tego Forum. Tobie chyba adresy się pomieszały. W tym zapale zapomniałem chyba, że jesteś na forum Jokris.info, a nie na swoich, w/w. Zajrzyj czasem na pasek, taki na górze przeglądarki, i odczytaj jego treść . To się czasami przydaje. Naprawdę . A już zupełnie odkryciem, oczywiście Twoim, jest to, iż odsyłanie do Google...

Sogo napisaB:

Uważam, że odsyłanie do google, czy wyszukiwarki forumowej jest tej nauk . PolYTECZNI !. Uczy samodzielnie, pozwala przy okazji poznać wiele innych problemów i daje satysfakcję z samodzielnego dokonania czegoś.
Dokonywania czegoś?. To Ty uważasz się za nauczyciela?. Jak to wszystko pięknie pasuje do mojego pierwszego i drugiego tekstu w tym wątku. Czy ty masz do czynienia z "imbecylami"? Samymi nieukami. Nawet zwykła wyszukiwarka wbudowana w Joomla odsyła do Google dopiero na końcu, jak nie moje znalezione słów kluczowych. Nie zgadzam się absolutnie z takim punktem widzenia. To jest właśnie okazywanie "pogardy" dla ludzi, którzy mogą czegoś nie wiedzieć . Traktowanie ich podmiotowo. Chyba że przyczyną takiego działania, Twojego, i Tobie podobnych, jest po prostu niewiedza, i wstyd przyznania się do niej. Ale akurat Ciebie o to nie podejrzewam, jako że nigdy z tego powodu o Tobie nie napisałem, i uważam cię za człowieka pracowitego, czego dowodem są twoje przekłady na język polski składek Joomla i Mambo na Joomla.pl i Mambo.pl.com.

Sogo napisaB:

Tak więc narzekajcie na społeczność narzekamy na samych siebie. My takiej społeczności nie umiemy stworzyć jeszcze. Jak widzisz, Joomla i Mambo w Polsce opiera się na 7-10 w miarę aktywnych osobach gdzie serwisy Joomla.pl i Mambo.pl czy Joomla.pl utrzymują i tworzą dosłownie zespoły 2-3 osobowe. Takie mam wrażenie, chyba słuszne. Dziękuję ci nim w ogóle wiemy co to jest Joomla czy Mambo.

Sogo, żeby narzekać na coś, to najpierw to "coś" musi istnieć, a jak pisałem wcześniej, "Społeczność Joomla" po prostu nie ma, więc jak można narzekać na coś, czego nie ma?. Piszesz, że "my" (czyli kto?) "takiej społeczności nie umiemy stworzyć jeszcze". No to jest ta "Społeczność Joomla", czy jej nie ma? Zdecyduj się chłopie. Co do wrażenia, ile osób zarządza wymienionymi stronami, to po co kłamać w Twoje oczy. Ty nie masz takiego wrażenia, bo nie mojesz go mieć, bo dla Ciebie człowiekiem tych "składek".

Sogo napisaB:

Jak niewiele jest komponentów czy modułów naszej, polskiej "produkcji", jeżeli ktoś tworzy takowe to dla siebie lub jakiegoś klienta.

Proszę nie obrażać mojej godności. Jeżeli produktów "polskich" jest niewiele, to na pewno część z nich znajduje się na mojej witrynie, i nie tworzę ich dla siebie, ani dla jakiegoś klienta. Masz na to dowody?. Bo jeżeli nie masz, to możemy spotkać się w "sądzie", bo słowo są bardzo poważne, i zakrawają na "oszczerstwo". I co znaczy słowo "jeżeli". To znaczy, że wszystko to co ja robię, to co to jest?. Pierdółki do "PHPNuke", a moje do JPortal, albo paru innych CMS-ów. Zastanów się nad tym co piszesz dwa, a moje i nawet trzy razy, Sogo!

Sogo napisaB:

Takie debaty jak tu skutecznie odstrasza od pracy na rzecz "społeczności".

Jeszcze nie słyszałem, żeby debaty, oczywiście rzeczowe, a nie w stylu "Galeria Zestawienie" odstraszały kogoś od jakiegoś przedsięwzięcia. To uważasz, że należy milczeć?. Ja specjalnie założyłem ten wątek, aby zacząć mówić o "Społeczności Joomla" na poważnie, a nie chować tematu pod "poduszkę". Jak kończy swoje polycie "małżeństwo", które nie wymieni ze sobą ani jednego słowa?. Rozwodem. Najczęściej. Tam, gdzie nie ma rozmów na poważne tematy, a w naszym przypadku wiadomo o jaki chodzi, tam jest wielka pustka. I pozostaje nam tylko, że zacytuj jeden z wątków Forum Joomla.pl: "Joomla dziurawa jak durszlak". Joomla bez "Społeczności", oznacza po prostu tysiące linii kodów PHP, Java, XML. I nic więcej. Specjalnie pisałem Dylkowi, aby "odwzajemnił" sobie swój artykuł "Czym jest Joomla".

Sogo napisaB:

Jeszcze trochę i Jokrisowi ktoś nawtyka, że komponent, lub moduł do którego coś tam się przyłożył nie funkcjonuje jak potrzeba i jak nie wie jak to robi to się niech do tego nie zabiera. Nieważne, że wypowiadając te słowa nie posiada nawet podstawowej wiedzy.

A już Ty najbardziej się o to martwisz. Chyba sobie kpisz. Wystarczy, że mi nawtykali na "twoim" forum. Wystarczy.

Sogo napisaB:

Tak więc stosujemy się do zasady "nie pytaj się co dla Ciebie zrobi społeczność Joomla, Mambo lecz co Ty dla niej mojesz zrobić!" To jest już tak oklepany banał, że nawet nie komentuję go. Chyba że jest to kolejny przytyk do mojej osoby, to więc informuję cię, że coś tam zrobiłem dla nieistniejącej "Społeczności Joomla", chyba nie zaprzeczysz?. Co do dalszego tekstu odnośnie "słownego dnia", to zwykła "paplanina". Tego też nie komentuję. A jeżeli mamy się wspierać, to zacznij od siebie, dobrze?. Wspieraj moje Forum rzeczowymi tekstami, a nie serii "zarzutów", i pretensji.

Sogo napisaB:

Widzisz jakie jest postrzeganie co to jest społeczność. Niedługo ta sama osoba może napisać o Tobie tak samo, wszak ma prawo, bywało w życiu, na forach wątkowych to wie co i jak.

To ty oceniasz społeczność na podstawie wypowiedzi jednej osoby?. A czy nie ma on chociaż trochę racji, ziarenka. Przecież słowo "Społeczność Joomla" ma znaczenie ogólne, nie odnosi się tylko do forów, lub do tego, czy ktoś coś stworzył, czy przetłumaczył, czy też pisze poprawnie gramatycznie i ortograficznie. "Społeczność Joomla" to są tysiące, moje miliony ludzi, nie "ludków", myśliwych tak samo jak Ty, czy ja. Mają swoje wady, a i zalety. To też i praca twórców, translatorów, autorów, tekściarzy i wielu, wielu innych. Mają swoje godności, własne pomysły, pretensje, żale, czy, jak ktoś pisze Zwiastun "fochy". I mają też własne zdanie, czy sto inne niż moje i Twoje. Każda z tych osób ma prawo do swobodnej, wolnej wypowiedzi. I wreszcie "Społeczność Joomla" to tysiące, moje miliony programów, dodatków, plików, stron internetowych, forów, takich jak moje, czy Twoje. Ja nawet nie przysmyczam się do tego, by zostać jakimś "guru" "Społeczności Joomla". Właśnie odebrałem moje słowa. Ja chcę jasności, rzetelności, dyskusji opartej na wzajemnym szacunku do siebie. I nie mnie jest zmieniać, czy osądzać czyjeś nawyki, jak np. upierdliwość, chciwość, wywyższanie się ponad innych. Od tego jest "Bóg", i w jego rękach jest nasz los, i ocena naszego postępowania. Wszystko to, co tutaj napisałem, utwierdziło mnie jeszcze bardziej w przekonaniu, że wasza, twoja "Społeczność Joomla", to jest tylko puste słowo, nic nie znaczące, któremu ja, poprzez sprowokowanie tej dyskusji, tylko chcę nadać jakiś sens.

Sogo napisaB:

p.s. troch to tak nieBadnie wyszBo, le upubliczniBe[prywatn wiadomo[kolegi do Ciebie.

Co do mnie. Nie podaBem mienia tej osoby. To gdzie tu "upublicznienie"? Nawet specjalnie zmieniBem ilo["X" zakrywaj cych imi i nazwisko, leby kto[nie próbowaB różnych domysBów. ChciaBem tylko pokaza , jak nerwow reakcj wywoBaB mój artykuB. A co do Ciebie, Sogo. A Badnie jest podszywa si pod dawny swój Nick, i nie mie odwagi pokaza swojego aktualnego Nicka?. Co, boisz si czego?[Policja ci [ciga?. Ja na wszystkich forach w Polsce, na których goszcz , przedstawiam si jako "Jokris". Mam staBy "avatar", i nie podszywam si bezczelnie pod inn nazw , aby ukry wBasn to[samo[. Po co ci to?. Nie rozumiem tego. Wszak jeste[po przełyciach, tak jak ja, i na dodatek starszy wiekiem. Jaki przykBAd dajesz mBodym ludziom. I [miesz tutaj, na moim forum, poucza innych!?. Gdyby[zarejestrowaB si do witryny jako "Sogo", i napisaB ten tekst, to byBby on wiarygodny, bo podparty konkretn osob . To[samo[ci . Zobacz na Dylka. Du[lo mBodsz y od Ciebie, i ma swój godno[. Nie boi si wyrazi zdania w swoim imieniu. Imieniu znanym ludziom z forum Joomla.pl, gdzie jest Administratorem., czy te[z prowadzenia wspóBautorskich stron Joomla.pl i Mambopl.com. Za to go b d teraz ceniB jeszcze bardziej. WBA[nie za szczer o[, za odwag , mog c nie zgadza si z jego opiniami. Chocia[w swoim po[cie miaB troch racji. I na koniec specjalnie do Ciebie, podszywacz u. Jak my[li sz, w jaki sposób zareagowaB by Zwiastun, gdybym wB czyB si do dyskusji w wtku "Galeria Zestawianie" na forum Joomla.pl, pod faBszywymi danymi?. I próbowaB bym broni biednego "Jokrisa" i "Sov"?. Po pierwsze ,zBamaB bym regulamin forum, co te[i ty zrobiBe[. ZBamaB bym niepisane zasady, co do rejestracji w witrynie. Bo przecie[musiaBbym poda inny adres email, inne dane, i inny Nick. A jak wiesz, ka[da strona jest "Autorska". Ma swojego wBA[ciciela, który umo[liwia rejestracj w witrynie ludziom, w nadziei, le podaj prawdziwe dane. To jest taka maBa "SpoBeczno[Joomla". Tak maBa spoBeczno[, opieraj ca si na szacunku, zaufaniu, i prawdzie. Ty wykorzystaba[jaki[stary swój Nick, znany jeszcze z twojej dziaBalno[ci w organizacjach dla osób niepeBnosprawnych. I tym bardziej dziwi mnie, le potrafisz "obra[a " innych ludzi (ponowne zBamanie regulaminu), le nie pisz gramatycznie. A zapomniaba[, le istniej "dyslektycy"!?. I le rzadko zdarza si , le przyznaj si do tego?. A ty piszesz o jaki[zamierzeniach, nie znaj c zBowieka. Tego nie mog Ci darowa . To forum, jak ka[de inne, ma swoje zasady, i ka[dy musi je przestrzega , bez wzgl du na to, kim jest, i sk d pochodzi. W zwi zku z tym post pi tak, jak my[, le post piB by mój "wzór" szefa, i nie tylko, Zwiastun. Zostajesz usuni ty z grona u[lytkowników mojej witryny, za zBamanie co najmniej dwóch punktów regulaminu forum:

pisaBem, le ludzie odsyBani z innych forów, nie mog tutaj pisa . Dylek te[jest z innego forum, ale jego nikt nie przysBaB. On sam, pod swoim Imieniem i Nazwiskiem zarejestrowaB si po to, by nie zgodzi si ze mn , lub wyrazi swoje zdanie. Twoja obecno[wygl da jak reakcja na zbyt spokojny ton Dylka w jego tek[cie, z czego zreszt jest znany na forum Joomla.pl. Dowodem na to mo[le by twoja faBszywa to[samo[.

ObraziBe[czBowieka, nie znaj c go, a to jest powa[ne zBamanie regulaminu.

ZarejestrowaBe[si tylko po to, aby "dokopa " paru osobom, a to te[jest zBamanie regulaminu. Pomijam fakt wykorzystania mo[liwo[ci rejestracji w witrynie, bez zgody administratora. Tej zgody nie musi by , bo ja tak chciaBem. Ale warunkiem tego byBa, jest i b dzie moja, mo[le naiwna wiara w uczciwo[ludzi, któr te[wykorzystaBe[.

Post zostanie, jako dowód dla innych, z kim maj do czynienia, lub z kim mog mie do czynienia w ramach nieistniej cej "SpoBeczno[ci Joomla". Przykro mi, Sogo. Zajmij si tym, co potrafisz najlepiej robi . TBumacz dodatki, bo z tego s naprawd "prawdziwe" korzy[ci. Wiem, le znasz PHP, pisz polskie dodatki, te[b d same korzy[ci.

Pozdro dla innych forumowiczów. Jokris.

P.s. Sogo. Dziwi mnie twoja naiwno[, ze nikt nie "skapnie" si , kim jeste[naprawd . Jak pisaB "Cool Designer", technika jest dzi[taka, le potrafi bardzo wiele. Nawet z poziomu "zwykBego u[lytkownika", co by to nie miaBo znaczy . Ucz si , ucz. Hej. Zapraszam innych do dalszej dyskusji, pod prawdziwymi danymi, i niech "no[lyce" dalej brz cz .!

:woohoo: :woohoo: :woohoo: :woohoo:

Odp:Polska Spo³eczno[æ Joomla?

Autor: Dylek - 2006/11/09 20:07

cool_designer: Hmm... Jakby Ci to powiedziec - mozliwe ze dostalismy takiego maila, ale sam powiedz - co bys z niego zrozumial? Jakie opisy, jakie dziwne? Pewnie zostal odlozony do "wnikniecia" na pozniej, no i.... zapomnielismy o nim. Przepraszam, mozliwe. Ale mogles napisac jaknsiej - co nie?)

Co do odsylania do Google - wybac, ale suniko ma racje. Odrobina ruszenia glowa nikomu nie zaszkodzi, a skoro ktos nie potrafi zadac pytania - moze niech najpierw tego sie naucz, a nie lapie sie za CMS'a. Sam jak zabieralem sie kiedys za Mambo, to mozna powiedziec, ze polska strona malo co wnosila, forum z userami w zasadzie nie bylo i jedyne co moglem zrobic, to zainstalowac, metoda prob i bledow cwiczyc i podpytywac Google, zeby mi powiedzialo co z danym fantem poczac.

Teraz pomysl - jestes wlascicielem serwisu internetowego na temat spalinowych kosiarek do trawy. Na stronie sa do pobrania manuale, mozna online zobaczyc filmiki na temat dzialania kosiarki, jest oczywiscie forum dyskusyjne. I oto klient, ktory nabył taka kosiarkę zamiast przeczytac instrukcje biegnie na forum i zadaje pytanie "A gdzie jest wskaźnik poziomu paliwa?" OK - piszesz mu, ze nad lewym tylnym kołem. Luzik. Ale pojutrze wpada kolejny z tym samym

pytaniem. Ok - odpisujesz mu "Jest nad lewym, tylnym kole". Nic tam - w koncu po to jesteś. Po kilku dniach pierwszym postem z rana jest post "A gdzie jest wskaźnik paliwa?". Tjaa... No nic - "Jest nad lewym tylnym kole". Za tydzień to samo, w przyszłym miesiącu to samo i w zasadzie bez końca powtarza się pytanie o wskaźnik poziomu paliwa. Jak myślisz - nie wkurzyłbys się po pewnym czasie, że klientowi ciężko zajrzeć do instrukcji, bądź użyć wyszukiwarki na forum, albo zadać pytanie do Google? Poza tym - czy nie myślisz, że właśnie takie pytanie non stop o podstawy to jest właśnie brak szacunku dla tych, którzy poświęcają swój czas tworząc serwisy o Joomla, polonizują składniki, przygotowują dokumentację itp, oraz starają się w miarę wolnego czasu pomagać na forum? Nie uważasz, że właśnie z powodu tegoż szacunku należałoby najpierw samemu zadać sobie odrobinę trudu szukając rozwiązania samemu?

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: Jokris - 2006/11/15 18:49

No cóż. Nołyce brzecz, hej. Ale moje najpierw zaczął od "oddelegowanego" z forum JOKRIS.INFO w "sin dal", Sogo. Napisał mi maila na poczt, za który chciałbym mu tu, osobliwie podziękować. Bo [w]iadczy on, ów mail, tylko o jego wysokiej kulturze osobistej i szacunku dla mnie, zresztą, o czym pisałem, z wzajemnością. Chciał, abym "opublikował" treść tego maila na moim forum, ale mylił, że nie jest to miejsce odpowiednie do spełniania tego rodzaju życzeń. Właśnie z szacunku wzajemnego. Nadmieniam jedynie, iż nie byłoby tam ani jednego słowa, którym by Sogo chciał mnie obrazić. Wyraził tylko swoje zdanie. Ale regulamin zabrania, co faktem pozostaje, więc nie postąpiłbym pewnie ponownie inaczej. To tyle na temat Sogo. A teraz do gościa z "półośnicy".(To taka metafora)

Viking napisał:

Panowie! rękopisy opadają... Jedziecie po ludziach, którzy poświęcają wiele dla Joomla! w Polsce, niektórzy nawet niedojadają. Słuchajcie, co mają niewyparzone języki... ale lepszych nie ma - jeśli jesteście lepsi - zapytajcie czy moje nie chciałoby Waszej pomocy.

Co do tej części [ci (w)kiesz]) Waszych postów więc pisać nie będę, ale a) mi się gotuje!

Powoli cała ta dyskusja przeradza się w "pyskówkę", czego Ty jesteś "przykładnym" dowodem. Ja nie napiszę tego w tym po to, aby przekrzykiwać się z ludźmi z Forum Joomla.pl. Nikt tu nie "jedzie" po ludziach, chyba że Ty. Co do niejadania, to byłoby się wstydić pisać takie rzeczy. Jesteś "adwokatem" kogo? Głoszę cicho. To daj mi parę groszy, bo mi zostało do "renty" 5zł w kieszeni, i nie mam na chleb. Nie, tak dyskutować nie będziemy. Nie musisz pisać na moim Forum żadnych postów, nawet w tej "w)kiesz" części. Nikt Ci nie zaprasza, chyba że masz jakieś poczucie winy, np. z powodu nieudanej produkcji w postaci "rozstawianej" w [wiecie Joomla] templatki w jakiejś tam technice EM, której nawet, przy podstawowej konfiguracji CMS-a, nie da się zainstalować. Nie wiesz o tym. Popytaj tu i tam. A nie "wskakuj" jak prawdziwy "Viking" na czyjeś Forum, kreując się na następnego obrodcę "uciśnionych". Napisz, jak zainstalować temat em108, bo ja nie wiem. Moje ktoś przeczyta twój post, i skorzysta z porad. To nie żadna "metafora", to jest fakt, Viking.

Viking napisał:

Sprawa identyfikacji w internecie...

...itd, itd. Nie zgadzam się z Tobą. W przypadku tak małej witryny, jak moja, to, o czym już pisałem, jest to kwestia wzajemnego zaufania. I sprawa wybranie właściwej witryny, o czym dobrze wiesz, jako "stary" bywalec w Internecie. A co do identyfikacji, to chyba mam prawo wiedzieć, kto mi pisze na forum, prawda? Wiem przynajmniej, z kim mam do czynienia. A przecież Sogo nie ujawnia mi informacji personalnych, bo jakbym tego chciał, to pewnie i twój post nie znalazłby się na tym forum, jako że pisz wyraźnie w regulaminie, iż osoby oddelegowane z innych forów, nie powinny pisać tutaj, chyba że sprawa dotyczy moich produktów. To wtedy już zupełnie inna sprawa. A co? Chyba że zidentyfikowałem, że "suniko", to druga ksywa Sogo? Jak pisałem wcześniej, małe fora, takie jak moje, mają trochę inne regulacje, niż fora wielkie, lub "ogromne". Wiesz przecież, że są fora "publiczne", czyli ogólnodostępne, oraz zamknięte, czyli takie jak moje. Tylko dla zarejestrowanych. Ciekawi mnie, ile czasu potrzebowaliby na to, aby "zmusić" się do rejestracji, i "pokrzywić" na Jokrisa. Wiem, że z tego powodu nie dosypiasz po nocach, bo jesteś częściej w późnych godzinach nocnych na mojej stronie. Ale pewnie zaglądałeś, co to ten Jokris mógłby napisać nowego. Teraz już wiesz..

Viking napisał:

Sprawa reklam. Nie rozumiem dlaczego wtrącasz się do cudzego ogródka?

Ja się nie wtrącam, tylko piszę, iż strona, mianując siebie jako centrum "Polskiej Społeczności Joomla", nie powinna zarabiać na reklamach, bo to już jest komercja, i nie ma nic wspólnego z "wolnym oprogramowaniem". I tyle. Takie jest moje zdanie, i go nie zmieni, choćby "zwaliło" się na moje forum tysiące "Vikingów", bo z tymi prawdziwymi (Wybacz, to tylko taka metafora).

Viking napisał:

To ludzie, którzy dla Mambo/Joomla! zrobili znacznie więcej niż Jokris.

Wybacz, ale nie tobie tego oceniać. Od tego są użytkownicy Joomla, a ty jesteś "prawym ramieniem" producentów, jako że Twoja templatka, co by o niej nie pisać, jest w każdej instalce Joomla. Sam nie wiem zresztą, z jakich powodów. Ale ci pojechałem. (Wybacz, to taka metafora).

Viking napisał:

Podnoszono tu kwestię serwerów...

Joomla! ma jasno sprecyzowane wymagania co do ustawień serwera, których większość darmowych serwerów nie spełnia. Instalowanie na takich serwerach to trochę jak zakładowanie silnika Porsche do Syrenki (@Admin to nie zabranianie zasad - to metafora). Pewnie, że się uda tylko trzeba być dobrym mechanikiem. Dlatego też często odpisuje się na takie posty w sposób zgodny z przeznaczeniem forum (przypominam forum Joomla! a nie darmowych serwerów).

To już jest przesada. Jeden porównuje Joomla do "kosiarki" (Marek, wybaczyć, ale Joomla ma około 4500 plików, w tym chyba z kilka o takiej samej nazwie, a kosiarka cztery koła i prosty silnik!), a drugi do "porsche". Ja znam pBane serwery, które nawet nie mają startu do 1000gp OVH. Mają poblokowane funkcje "phpinfo" i wiele innych ograniczeń. Ja na swoim, obecnym serwerze, czyli cytowanym powyżej, nie mam żadnych ograniczeń mających wpłynąć na ewentualne szwankowanie systemu. No, moje, żeby by szczerym, mógłby być trochę szybszy.

Viking napisał:

Kwestia Googla i pomocy Joomla!

Nie będę się powtarzał, i znasz już moje zdanie na ten temat, więc nie odnosz się do kwestii.

Viking napisał:

Założę się, że PT WBA[ci]cie Bie[cej] Strony zanim o coś zapyta o coś na forum wiedzą co to jest moduł, komponent, sekcja czy kategoria. Bo tego wymaga kultura osobista. Bo tego wymaga przyzwoitość!

To już następuje "banialuka". Co ma wspólnego znajomość modułów, komponentów, sekcji, czy kategorii z kulturą osobistą i przyzwoitością? Wytłumacz mi to, o ile będziesz miał na to ochotę, bo to ciekawa teoria, wręcz "odkrywczą". Co do dalszej części, to chyba przepisujemy z jakiegoś wtku z forum "Joomla.pl", bo temat ortografii i gramatyki jest tam poruszany bardzo często, i słowa twoje brzmi, jakbym czytał posty na owym forum. No, rozumiem Zwiastuna, polonistę, ale, znów (wybaczyć Marek!), czy Dylek pisze poprawną polszczyznę? Popatrz ile w jego poście błądów stylistycznych i gramatycznych. Ale mi to osobiście nie przeszkadza. Dla mnie jest to czasami dowód na to, że piszący chce przekazać owo "coś" w treści, i nie przywykły zrywanie przez niego uwagi do błędów, moje [wiadczy o tym, że ma coś do "powiedzenia", a nie "wkłaniania" w klawiaturę, nawet angielską, pustych, powtarzanych przez tysiące osób "frazesów" i "banałów". Moje forum jest poświęcone Joomla i Mambo, a tematem wtku jest "Społeczność Joomla", polska społeczność (a propos Joomla.org). Co do dyskusji, to jakby celowo nie rozumiał tego, o czym pisałem. Chodzi mi generalnie o to, że zanim oceni się człowieka, mimo braku uprawnień na tym forum dla Ciebie i Sogo do oceniania postów, należy się najpierw zastanowić, czy czasem ów człowiek, nie ma dyskusji, i czy my wszyscy, ja, Ty, Sogo mamy prawo oceniać kogokolwiek. Przyzwoitość wymaga, aby zostawić ocenę innym, czytaj cym posty. Normalnym, prostym, jak i również skomplikowanym ludziom. No chyba, że chce ów człowiek kogoś obrazić, ale nie zauważyłem symptomów wskazujących na takie zamierzenia. A moje jestem kulturalną osobą, moje nie jestem, tego nie wiesz. Ale jeżeli jestem, to tym bardziej staram się być wyrozumiałym dla takich osób, za[mięć] cych, przypominam Ci, moje forum, a nie Joomla.pl. To jest wyłącznie sprawa administratorów owego forum. Na pewno nie moja. No cóż. Należy brnąć, że hej. I to nie jest znów "metafora", ale to są dowody na to, jak pewni ludzie traktują mój wtek dotyczący "Polskiej Społeczności Joomla". Czytajcie, "ludki". Wszak swoje zdanie wyraził jeden post "wyżej" człowiek, u którego w nagłówku strony pisze "CMS Joomla! wsparcie komercyjne - zarządzanie treścią". Ale to chyba nie jest ujawnianie publicznych danych. Prawda, "Viking"? Co komercja, to komercja. To pewnie tak, żeby z gBodu nie umrzeć. Pozdro. Jokris. Zapraszam i innych użytkowników do wyrażenia swojej opinii na temat z wtku, bo nie tylko ludzie z forum "Joomla.pl" mają zdanie na ten temat. Tak mi się przynajmniej wydaje. Bo jeżeli nie macie zdania, to po co kontynuować w tek. Moje go zamknij? :sick: ;)

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: stone - 2006/11/15 19:27

Jokris napisał:

po co kontynuować w tek. Moje go zamknij? :sick: ;)

Zgadzam się w całości rozciągnięci

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: Dylek - 2006/11/15 22:02

Jokris...

Pierwsza sprawa: Napisz raz, a porządnie co masz do mnie i do mambopl.com/joomlapl.com że tak non stop na nas plujesz. Pokaż w którym miejscu Cię obraziłem, napisałem coś nie tak o Twoim serwisie czy odrzuciłem Twoją ofertę pomocy. Jedyne, co możesz mi zarzucić w naszych kontaktach to wg. mnie moja (pisana w afekcie, hihi) wypowiedź na GG, która zresztą zacytowałaś na swoim forum, niby nie mówiąc o kogo chodzi. Masz rację - mogłeś się poczuć dotknięty i za to publicznie Cię przepraszam. Nie powinienem.

Druga sprawa: Czy ja kiedyś napisałem, że Twoja strona jest do bani, bo ma napakowane kolorki/komponentów/modułów itp? Wydaje mi się że nie - bo to TWOJA strona i robisz ją tak, jak chcesz. Wiec dlaczego gryzie Cię w oczy reklama silikonowych opasek?

Trzecia sprawa: Pisanie bez polskich liter ma się nijak do błędów używania polskiego języka, które zarzucasz mi w swoim poście. Staram się pisać z poprawną gramatyką, ortografią i interpunkcją. I niw wciskaj mi że tak nie jest. A brak polskich liter to przyzwyczajenie z dawnych lat, gdzie siedziało się na ircu i ludzie spod BitchX siedzący na linuxie widzieli same krzaki od tych, co pisali z ogonkami spod Win. Zresztą i dziś można spotkać kłopoty z kodowaniem ogonków.

Czwarta sprawa: Gdzie na naszej (mam na myśli .com) stronie widziałeś napis, że jest to Centrum? O ile pamiętam, to inne osoby używały tej nazwy, ale na pewno nie my.

Piąta sprawa: Szacunek dla Ciebie. Wszyscy go mamy, bo nas dobrze wychowano tłumaczyć, że starszym się należy. Poza tym jakby nie patrzeć - coś tam dla dobra ogółu i Joomla/Mambo robisz. Tylko zlituj się - swoją prywatną wojenką przeciwko Zespołowi Joomla PL i napadaniem na każdego z jej członków z osobna i grupowo sam ten szacunek do siebie podkopujesz i go tracisz - zrozum to. Nikt nie jest Ci wrogiem, ale też nikt nie będzie z uśmiechem czytał jak na niego plujesz.

Szоста sprawa: Napadasz na mnie za reklamy w serwisie. Moim zdaniem to mniejsze chamstwo umieszczać reklamy na stronie, niż brać czyjasz szablon i zmieniać w niej autora. Jeśli Info zostałoby wycięte - palicho - ale zmiana to już moim zdaniem bydB. I zgadnij co jest w stopce? "Technical support - jokris.info". Tak moją drogą - to strona jednego z Twoich "Partnerów", gdzie wzięta jest nasza szablonka i po chamsku podpisano pod nią tak: "design & css www.szkolka-ochmanow.pl". Modyfikacja - zgoda, ale nie autorstwo. Oryginal stopki szablonki do zobaczenia w razie czego tutaj: http://demo.joomlahacks.com/index.php?jos_change_template=jo_beetle Brawo. Spójrz może najpierw na własne podworko, a później pluj na mnie.

Siodma sprawa: Popatrz po sieci na przykłady powiązania komercji z wolnym oprogramowaniem. I zauważ, że free software nie oznacza tu darmowego softu, a wolny. I po pierwsze - skoro wolny - wolno mi umieszczać reklamy - chyba że chcesz być moim sponsorem (nie wiem tylko czy ja bym tego chciał). Po drugie - postaraj się poszukać w Google i poczytaj sobie o możliwości korzystania z wolnego oprogramowania w sposób nie kolidujący z zarabianiem na tym pieniądzu. Ktoś Ci już o ile pamiętam podał przykład strony-matki Joomla - tam są reklamy Google. Napisałeś do nich że robia źle? Oplułeś tak jak mnie? Nie sadzę. No chyba że im wolno, a mi nie.

Ośma sprawa: Z mojej strony to koniec mojej dyskusji na ten temat. Bo nie ma ona sensu. Prowadzisz własną krucjatę przeciwko nam - ok. Widac jakiś (niezrozumiały dla mnie) powód masz. Powiem Ci tylko tyle - powodzenia i zdrowia życzę.

Chciałbym powiedzieć do zobaczenia, bo fajnie byłoby coś tworzyć tak jak kiedyś. Jednak z racji Twojego podejścia do tematu mówię zegnani. Szkoda, bo jak pamiętasz "cichy współpracownik" i nam się przydał i mam nadzieję że i Tobie satysfakcję sprawiał.

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: cool designer - 2006/11/16 00:17

DYLEK i VIKING jesteście tak Złosnymi ludźmi szukającymi kasy na każdym kroku jak tylko macie taką okazję ,że brak mi słów ...

Współczuję waszym żonom jak też dzieciom bo na pewno z nich nie wyrosną uczciwi ludzie jeśli będą słuchać takich ludzi jakimi jesteście wy (a może się zmienicie jak wam życie da w kość i będziecie na skraju nędzy i rozpaczyci :-)) co nikomu tego nie życzę)

Poza tym na zawsze odwalcie się od jokrisa jeśli macie zamiar obwiniać go o to co jest prawdą !!! ,a jak macie problem to zapraszam do mnie ...***** !

Wiecej szacunku dla starszych !!!!!!!!!!!!!

Jak też :

co boli was i gryzie że wam wreszcie ktoś przedstawił wasz fałszywy stosunek do uczciwych internautów i postawił sprawę jasno - jacy jesteście pomocni i jaka z was społeczność joomla hahahah masakra ***** , jesteście złosni jak już pisałem wcześniej do entego stopnia i szukacie zarobku jak najłatwiejszym sposobem i na czyjejs pracy zerujecie jak hieny wstydzilibyście się i wzięli za robotę !!!

Pamiętajcie raz na zawsze ze siebie możecie oszukiwać ,ale nie ludzi którzy mają oczy i potrafią odróżnić fałsz i obłudę od prawdy i sprawiedliwości ...

Wiec zycze powodzenia, ale na waszych forach co do obelg itp.

Nie wiem wogóle jak admin tej strony pozwala na takie wpisy ,ktore sa
dziecinnyim tłumaczeniem sie " mamusiu a Viking zjadł mi jabłko - mówi Dylek... ,a moze potrzebujecie nowej domeny

www.falszobludajoomlapl.com

to zapraszam do kontaktu ze mna !!! z checia wam ja zaloze .Bez obaw napewno was nie wysle do Google hehe :) ...

Astalavista ***** Afrykanske
Post zmoderowany!!!. Admin.

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: Jokris - 2006/11/16 03:45

Marek. Ja bym Ciebie nawet nie podejrzewaB, je tak na mnie napadniesz. Przeciel ja nie napisaBem zBego sBowa na Ciebie. Je porównaBe Joomla do kosiarki?. I kto tu jest obrałalski. Je bB dy masz?. A czytaBe dalej?. PisaBem, je mi to nie przeszkadza. A zreszt , sam piszesz, je zostaB ci taki nawyk z dawnych czasów. I co to za sBownictwo cytat: plujesz

Ja nie pluj , bo gdybym to robiB, to umarBbym z odwodnienia. A jeszcze chc troch poly . Przeprosiny przyjmuj , bo pisaBem wcz[e]niej o tobie w bardzo dobrym tonie, o czym chyba zapomniaBe. Co do punktu drugiego, to czy ja napisaBem, kiedykolwiek, je Joomla.pl lub Mambo.pl to s strony do bani?. Pokaz mi takie miejsce. PisaBem tylko o tych nieszcz snych "silikonkach", i wyraziBem tylko swoj opini . To chyba daleko jest sBowu "opinia" do "plucie", prawda?. Jak dotychczas, to ja jestem tu atakowany, i mam peBne prawo si broni . Powróc jeszcze na chwil do pocz tku twojego tekstu. Ty dobrze wiesz, jak i josh, co ja mog mie do was. Jeste[cie bardzo "niesBowni". ObiecaB mi josh, je pobierze z mojej strony co[na Joomla.pl, tylko wcz[e]niej przejrzy moje zasoby. Nawet nie raczyB odpisa , np. "Krzychu, wiesz, to i to, to si za bardzo nie nadaje, albo moje by[to poprawiB?". Zero (0) reakcji. Chodzi mi o kontakt na GG. Przeciel wzajemny szacunek polega na tym, je dotyczy on zawsze dwóch stron, a nie jednej. Ja taki brak reakcji odbieram wBa[nie jako brak szacunku do mnie, i mojej pracy. I co taki Viking moje wiedzie o niedojadaniu, chocia byBa to pewnie metafora. Ja po nocach siedz nad moimi pomysBami, cz sto niedosypiam, bo chc da z siebie wszystko. Nie po to, by "nalatywali" na mnie admini z Forum Joomla.pl, a ja musz si ci gle broni i tBumaczy , tylko by po[wi ci czas na polyteczniejsze sprawy. W tek "Polska Społeczność Joomla" wrzuciBem w celu merytorycznej dyskusji, a je akurat twoja strona znalazBa si na "tapecie", to niby jak miaBo to wygl da ?. MiaBem pisa o Joombes.info?. Chocia to, co zrobili[cie z t stron na forum, a dosBownie nie zostawili[cie "suchej nitki" na nich, to byBo plucie. Ja na ich miejscu po prostu podaB bym was do s du. Bo mo[na mie zastrzeżenia do Joombes.info. Mi te[nie podoba si ich "paczka- joombes++", ale ogólnie chBopaki co[tam z siebie daj . No wBa[nie, Joombes.info - Polskie centrum Joomla. To Ci przeszkadza, tak jak przeszkadzaBo ci JOKRIS.INFO - Polska Centrum SkBadników Joomla i Mambo. Przeciel ja t nazw nie chciaBem nikomu zabra monopolu do jakiegokolwiek "Centrum". Wiesz dobrze, je zmieniBem tytuB strony, pod wpBywem twojej, "delikatnej" sugestii. To co mam jeszcze robi , jeby np. taki bot, nie mojego autorstwa, ale polyteczno[jego jest niepodwa[alna, a skuteczno[100%, "Bot OptimizeTables" trafiB do plikowni na Joomla.pl, i Mambo.pl, nie wspominaj c Joomla.pl. Przeciel sam josh pisaB, je inny bot, "jDownload" to jest fajna rzecz. I co z tych rozmów wynikBo?. Wielkie nic. Ja mam i tak od czerwca ponad 60000 odwiedzin, i nie martwi si o to, je z mojej strony kto[czego[nie pobierze, bo ludzie pobieraj masowo. Martwi si , je go[ciu pisze na naszym forum, i[ma problemy z moduBem "FlashPartner", i tydzieD czeka na reakcj , no bo jaka niby miaBa by ona by ?, skoro nikt z was nie pofatygowaB si , aby mu napisa , gdzie moje uderzy o pomoc, bo wam ten moduB nie jest potrzebny, bo po co?. Tr bi ludzie na wszystkich forach, je przydaBo by si , aby moduB "Partnerzy" wy[wietlaB te[i flasha, wi c zrobiBem go, z wBasnym kodem. M czyBem si kilka dni, aby omin licencj Eloas na Flasha, a to kosztuje czasu, wklepywania ro[nych funkcji do skryptu, i ci gBe, niekoDcz ce si próby moduBu. Jeby nie zawiódB. Jeby nie rozkraczyB si . A np. Stone, na pytania jakiego[czBowieka co do lewego, lub prawego moduBu templatki, nie pami tam dokBadnie, bo pisz na "Jywca", zamiast napisa mu, aby zmniejszyB szeroko[moduBu Gadu-Gadu, lub jakiegokolwiek innego, pisze mu, aby odinstalowaB go. Najpro[ciej. Ale nie to mnie zabolaBo. Nie odpowiedz Stone, ale odpowiedz czBowieka, je zacytuj , moje niedokBadnie: dzi ki WIELKIE. pomogBo. I tak miaBem wywali ten moduB

Ja nie wiem, czy chodziBo o mój moduB Gadu-Gadu Kontakt, czy Gadu-Gadu Firma, bo nikt nie pisaB o tym. Ale czy nie mogBem pomy[le , je chodzi o w/w moduBy?. I to jest szacunek?. Nie wspomn tu ju[o dyskusji w "Galeria Zestawienie", bo dotyczyBa ona mnie osobi[cie, nawet imiennie. Ale o tym ju[pisaBem. Co do strony mojego Partnera, to nie mo[na, je u[lyj Twojego sBowa, po "chamsku" dawa tylko fragmentu stopki, a caBo[wygl da tak, dla zainteresowanych : design & css

www.szkolka-ochmanow.pl

Logo & banner created by "dzibo"

Technical support - jokris.info
Top Lista polskich serwisów JOOMLA. TOP LISTA JOOMLA! PL.

Wydanie polskie: Copyright (C) 2005 Polskie Centrum Joomla!
:: (C) 2006 www.szkolka-ochmanow.pl

Joomla! jest wolnym oprogramowaniem
udostępnianym na warunkach licencji GNU/GPL.

Design i CSS spotykam na co prawie drugiej stronie z Joomla, oczywiście zmieniony, nie oryginalny, ale przecież to nie jest zabronione. A co ja mam do tego?. Ten czBowiek ma tyle lat co ja, i ja mam go uczyć?. Co mam mu napisać?. Skoro templatka jest odmieniona w znacznym stopniu. Ty pisaBe[mu Logo we Flashu?. Bo napisaB, że "Dzibo", a to chyba nie brzmi podobnie do "Dylek". SkBamaB?. Napisz do niego, że skBamaB, a nie do mnie miej pretensje. Kontakt z nim znajdziesz na jego stronie. To ja za mój templatę powinienem i["siedzieć", bo kod jest zmieniony w 80%, jako że oryginał nie posiadał pozycji "header" i "top_moduB". Wróć do mojego Partnera, to co poniżej pisze?. Nie doczytaBe[?. Chyba jakiś szacunek jednak ma do PCJ, skoro o nich napisaB, a nie musiaB. Co do "Technical support - jokris.info" to oznacza wsparcie techniczne, co też jest prawdą, bo mu pomogę w paru rzeczach. Ale co to ma wspólnego z "wasz " templatą?. Jak pisaBem wcześniej, ja mu nic nie kazaBem, i nie uważam, żeby poczyniB jakieś "chamstwo" w stosunku do Ciebie, a nawet chwaBa mu za to, iż dopasowaB star, sam przyznasz, templatę pod Mambo/Joomla, do Joomla 1.11. Nie mnie ocenia jego postępowanie. Ale tobie wolno. Masz prawo, jako autor templatki. Powiadomi go, że autor ro[ci sobie pretensje do swojej szaty graficznej. Powiadomi dlatego, że nie miaBem z nim kontaktu już z dwa miesiące, i moje nie wiedzę o istnieniu mojego forum. Co do wywodów z reklamami i Google. Tobie wolno, Joomla.org wolno, Szkolka-ochmanow.pl wolno, mnie wolno, ale sBowo "wolno" różni się w znaczeniu od sBowa "wypada", a ja pisaBem o tym drugim sBowie. Co do kodu dyskusji, i sBów "legnam", "do zobaczenia", to twoje [wi te prawo. Nie ja popsuBem stosunki między nami, i nie chcesz, to nie pisz. Inni napisz, bo w tek zostanie, chociaż pewnie jeszcze nie raz mi się oberwie. Ale nie rozumi tego, że z powodu mojego odmiennego zdania na jakiś temat mówisz mi "legnaj". To jest dyskryminacja i nietolerancja, bo ja, mimo tego, zapraszam ci do pisania dalej. Moje nie koniecznie w tym w tku, skoro nie masz takiej woli, ale forum ma kilka innych tematów, w których na pewno, ze swoim do[wiadczeniem, a nie jest to żadna zBo[liwo[w stosunku do Ciebie Marek, mojesz być pomocny. Pozdrawiam Ciebie, i Stone, jako że post jego bardzo mi był [yczliwy. Jokris.
:silly: :whistle:

Odp:Polska Społeczność Joomla?

Autor: Jokris - 2006/11/16 22:28

:woohoo: :woohoo: :woohoo: :woohoo: Z powodu osoby o pseudonimie "Viking", która "zbezczeszczaBa" w tek swoim postępowaniem, oraz brakiem zainteresowania moich użytkowników tematem, zamykam w tek. Definitywnie.:sick: :sick: :sick: :sick: Pozdro. Jokris.